

Sygn. akt I C 373/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 23 grudnia 2015 roku***

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: stażysta Joanna Semkiw

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko J. B.

o ochronę dóbr osobistych

oddala powództwo.

***Sygn. akt I C 373/15***

## UZASADNIENIE

Powód M. R. domagał się ochrony dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i godności osobistej, żądając nakazania pozwanej J. R. opublikowania w tygodniku (...) i na stronie internetowej Gminy B. przeprosin o ściśle określonej treści, ponadto domagał się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia o tej samej treści na najbliższej sesji Rady Gminy B.. Żądał również zasądzenia na swoją rzecz oraz na rzecz „Fundacji np. A. D. (1)” kwot po 5.000 zł - tytułem zadośćuczynienia i odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, wraz z kosztami procesu według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając żądania pozwu powód podał, że przez ostatnie 24 lata zatrudniony był w Urzędzie Gminy B. w O. na różnych stanowiskach. Ciężko pracował na zbudowanie opinii urzędnika uczciwego, kompetentnego, obiektywnie oceniającego sytuację. Nikt nigdy nie składał na niego skarg, przeciwnie mieszkańcy zwracali się do niego z różnymi problemami. W dniu 10 czerwca 2015 r., w 24 numerze (...) ukazał się artykuł A. M., w którym autorka zacytowała wypowiedź pozwanej: zwolnienie dyscyplinarne pana R. było efektem wyniesienia dokumentów urzędu bez wiedzy i zgody pracodawcy.

W dniu 23 czerwca 2015 r, na sesji Rady Gminy B., pozwana powtórzyła przytoczony zarzut.

Powód wskazał, że przywołane stwierdzenie pozwanej było dla niego poniżające i upokarzające, naruszyło jego godność osobistą i dobre imię tym bardziej, że zarzut padł ze strony urzędującego Sekretarza Gminy B. przy pełnej zgodzie i aprobachie Wójta – A. D. (2). Do zgromadzonych na sesji, czytelników (...) oraz strony internetowej Urzędu Gminy B. poszedł przekaz, że powód jest niełojalnym pracownikiem, wręcz zwykłym złodziejem, który wykrada i wynosi dokumenty, za co został zwolniony dyscyplinarnie.

Pozwana J. R. w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Pozwana nie przeczyła okoliczności, iż udzieliła dziennikarce (...) informacji dotyczących rozwiązania z powodem umowy o pracę w Urzędzie Gminy w B. bez zachowania okresu wypowiedzenia. Równocześnie twierdziła, że informacje przedstawione dziennikarzowi ograniczały się jedynie do przytoczenia faktów, tj. przesłanek zwolnienia go z pracy w trybie dyscyplinarnym. Pozwana wskazała, że powód znacznie więcej informacji dotyczących jego zwolnienia upublicznił na swoim profilu facebook, gdzie opublikował projekt pozwu o przywrócenie do pracy i zapłatę wynagrodzenia.

Podniosła nadto, że przesłanką zwolnienia powoda było to, że bez wiedzy i zgody pracodawcy składał zawiadomienia do organów ścigania, dołączając do nich dokumentację, którą wyniósł z urzędu, czym naruszył obowiązki przewidziane w art. 24 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (j. t. Dz. U. z 2014 r., poz. 1202).

W ocenie pozwanej przekazane przez nią informacje nie naruszały dóbr osobistych powoda, były prawdziwe, nadto nie wpłynęły na jego ocenę, ponieważ - wbrew jego twierdzeniom - nie cieszył się tak dobrą opinią, jak przedstawił to w pozwie.

Pozwana wskazała nadto, że powód nie wykazał, by poniósł krzywdę materialną lub niematerialną, a zatem również z tego względu nie zasługuje na uwzględnienie żądanie zasądzenia jakiegokolwiek kwoty. Podkreśliła, że to, iż powód odczuwa subiektywnie dyskomfort psychiczny, nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia jego roszczeń.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód M. R. był zatrudniony na różnych stanowiskach w Urzędzie Gminy B., ostatnio na stanowisku inspektora ds. gospodarki odpadami, ochrony środowiska i planowania przestrzennego, w okresie od 1 marca 1991 r. do dnia 3 czerwca 2015 r.

(okoliczność bezsporna, akta osobowe w aktach sprawy IV (...) Sądu Rejonowego w Ostródzie)

W dniu 21 listopada 2014 r. złożył do Prokuratury Rejonowej w Nowym Mieście Lubawskim zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa; postępowanie w tej sprawie toczyło się pod sygnaturą (...) Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2014 r. Prokurator odmówił wszczęcia śledztwa.

(kopia postanowienia k. 110 -112 akt IV P 102/15 Sądu Rejonowego w Ostródzie)

W dniu 20 lutego 2015 r. powód złożył w Prokuraturze Okręgowej w Elblągu zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z odmową wszczęcia postępowania we wskazanej wcześniej sprawie; jako załączniki dołączył kopie sprawozdań kwartalnych za trzeci i czwarty kwartał 2013 r. oraz trzeci i czwarty kwartał 2014 r. nadto udostępnił login i hasło do systemu (...), monitorującego pracę samochodów (...) sp. z o. o. w B..

(kopia zawiadomienia k. 104 -105 akt IV P (...)Sądu Rejonowego w Ostródzie)

Pismem z dnia 20 maja 2015 r. Prokurator Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim poinformował Wójta Gminy B. na jego żądanie, że powód M. R. składając zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w dniu 24 listopada 2014 r., nie dołączył do niego żadnych dokumentów wskazał dalej, że po zatwierdzeniu przez Prokuratora Rejonowego w Nowym Mieście Lubawskim w dniu 31 grudnia 2014 r. postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa, M. R. złożył do Prokuratury Okręgowej w Elblągu pismo zatytułowane „zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa”, które z uwagi na jego treść potraktowano jako kolejny wniosek o podjęcie postępowania na nowo. Do pisma tego powód dołączył 4 kopie sprawozdań sporządzonych przez podmiot odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości oraz login i hasło do systemu (...) monitorującego pracę śmieciarek należących do (...) sp. z o.o. B..

(bezsporne, pismo k. 103 akt IV P (...) Sądu Rejonowego w Ostródzie)

Pismem z dnia 3 czerwca 2015 r. Wójt A. D. (2) rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia. Jako podstawę prawną podał art. 30 § 1 pkt 3, § 3- 5 w zw. z art. 52 §1 pkt 1 k.p., wskazując równocześnie, że przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę jest utrata zaufania spowodowana rażącym naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych. Zarzucono powodowi, że bezprawnie, tj. bez uzgodnienia z pracodawcą, złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez organ gminy i pracowników samorządowych do Prokuratury Rejonowej w Nowym Mieście Lubawskim (w dniu 21 listopada 2014 r.) a następnie do Prokuratury Okręgowej w Elblągu (w dniu 16 lutego 2015 r.) jak również samowolnie przesłał kopie obszernej dokumentacji źródłowej do wskazanych organów, którą dysponował z racji wykonywanych obowiązków służbowych w Urzędzie Gminy. Wskazano równocześnie, że przeprowadzone postępowanie przygotowawcze nie potwierdziło słuszności zarzutów stawianych przez powoda.

W ocenie pracodawcy takie działanie M. R. stanowi rażące naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych wobec pracodawcy samorządowego oraz wysoce naganne uchybienie zasadom współżycia społecznego w zakładzie pracy.

Powód w dniu 11 czerwca 2015 r. złożył do Sądu Rejonowego w Ostródzie pozew przeciwko Urzędowi Gminy w B., domagając się przywrócenia do pracy, zasądzenia na swoją rzecz wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy, zobowiązania pozwanego do sprostowania świadectwa pracy. Postanowieniem z dnia 6 października 2015 r. postępowanie to zostało zawieszono.

(okoliczność bezsporna, k. 2-4, 129 akt IV P (...)Sądu Rejonowego w Ostródzie)

W dniu 10 czerwca 2015 r., w numerze 24 (...), na stronie 26 gazety, zamieszczony został tytuł: „B.. Zwolnienia w urzędzie gminy. Czystka”, a poniżej tekst zilustrowany zdjęciem powoda i innej osoby, zwolnionej w tym samym czasie z pracy w urzędzie. W treści artykułu zacytowano wypowiedź pozwanej:

„W przypadku pana R. powodem zwolnienia dyscyplinarnego jest brak lojalności pracownika i utrata zaufania pracodawcy do niego.” „To efekt wyniesienia przez pracownika dokumentów urzędu bez zgody i wiedzy pracodawcy. Pracownik otrzymał wypowiedzenie 3 czerwca i ma 14 dni na odwołanie się od niego do sądu pracy.”

W dalszej części tekstu autorka pisze „B. uzupełnia, że powodem wypowiedzenia pracy M. S. było nieterminowe i nierzeczowe i niesumienne wykonywanie obowiązków służbowych. Najpewniej nie będzie się on odwoływał od tej decyzji. Inaczej niż M. R., który powiedział nam, że będzie odwoływał się do sądu, ma nadzieję że wygra, bo na swoje racje ma twarde dowody oraz nie ma nic do ukrycia.”

(bezsporne, kopia publikacji k. 5)

W trakcie sesji Rady Gminy B. w dniu 23 czerwca 2015 r. powód zażądał od pozwanej wyjaśnienia zapisu, „który ukazał się w Kurierze (...), że R. został zwolniony bo wynosił dokumenty.” Powód domagał się od pozwanej oświadczenia, czy potwierdza tę okoliczność. W odpowiedzi pozwana stwierdziła „Panie R. wyraźnie ma Pan to napisane w wypowiedzeniu umowy o pracę, że został Pan zwolniony w związku z tym, że bez zgody i wiedzy pracodawcy wyniósł Pan dokumenty z urzędu” W odpowiedzi powód zapytał „czyli potwierdza Pani, że wyniosłem dokumenty?”, na co pozwana stwierdziła krótko „tak”.

(bezsporne, wyciąg z protokołu sesji Rady Gminy B. z dnia 23 czerwca 2015 r. k. 6-8)

Pismem z dnia 23 czerwca 2015 r. powód wezwał m. in. J. B. do zaniechania naruszeń jego dóbr osobistych oraz złożenia stosownego oświadczenia. Pozwana odmówiła spełnienia żądania; wskazała, że zarzut wyniesienia dokumentów z urzędu bez zgody i wiedzy pracodawcy upublicznił sam powód umieszczając na własnym profilu facebook projekt pozwu do sądu pracy nadto przytoczona przesłanka rozwiązania umowy była jedną z wielu, wskazanych przez pracodawcę .

Podkreślono, że przytoczony w wezwaniu zwrot nie może być - choćby z uwagi na nadanie sprawie informatycznego rozgłosu przez samego zainteresowanego - traktowany jako prowadzący do naruszenia jego dóbr osobistych. O takim naruszeniu nie może być mowy, gdyż stwierdzenie przytoczone w tygodniku jest prawdziwe, ponieważ po stronie pracodawcy brak było zgody i wiedzy na wydanie określonych dokumentów.

Bezspornym, zdaniem pozwanej pozostaje, że powód samowolnie wysyłając zawiadomienia do organów ścigania, a w ślad za tym przekazując na polecenie organów ścigania stosowną dokumentację, nigdy nie pytał o zgodę Wójta Gminy, nie uprzedzał go też o swoich zamiarach co do tego, jakie dokumenty i jakiemu podmiotowi przekazuje.

Pismo podpisała pozwana i Wójt Gminy B. - A. D. (2).

(bezsporne, dowód k. 22, 23 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Okoliczności faktyczne, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, były niesporne. Pozwana nie negowała treści swoich wypowiedzi dotyczących zwolnienia powoda, niesporny jest fakt wypowiedzenia powodowi umowy o pracę w trybie art. 52 kp, podstawy tego wypowiedzenia, jak i fakt składania przez powoda zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstw i przekazania przez powoda organom ścigania określonych wyżej dokumentów. Dla rozstrzygnięcia sprawy decydująca pozostaje zatem ocena, czy przywołanymi wyżej wypowiedziami pozwana naruszyła dobra osobiste powoda, jeśli to jakie i czy forma ochrony żądana przez powoda w pozwie jest adekwatna do sposobu i skutków naruszenia.

Powód wywodzi roszczenia z norm art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Z wymienionych przepisów wynika, że pozostają pod ochroną prawa cywilnego dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim. Ponadto ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Osoba, której dobro osobiste jest zagrożone lub zostało już naruszone może także żądać zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Ustawodawca przewidział nadto uprawnienie do żądania naprawienia szkody wyrządzonej wskutek naruszenia dobra osobistego, na zasadach ogólnych.

Jeżeli chodzi o zadośćuczynienie to podstawą prawną jego przyznania jest także art. 448 k.c., przy czym w orzecznictwie przyjmuje się, że jedną z przesłanek tego roszczenia jest czyn sprawcy naruszenia dobra osobistego noszący znamiona winy w każdej postaci (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009/3/36). Z kolei z przepisu art. 24 § 2 k.c. wynika domniemanie, iż naruszenie dobra osobistego nastąpiło bezprawnie, w związku z czym na podmiocie, który określone dobro osobiste naruszył ciąży obowiązek udowodnienia, iż naruszenie to nastąpiło w okolicznościach uchylających bezprawność zachowania. Do takich okoliczności należy działanie w ramach porządku prawnego albo w obronie uzasadnionego interesu, wykonywanie prawa podmiotowego, jak też zgoda pokrzywdzonego na ingerencję w sferę jego dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989r., II CR 419/89, OSP 1990/11 – 12/377). Punktem wyjścia jest jednak wykazanie, na podstawie reguły dowodowej wynikającej z art. 6 k.c., przez osobę żądającą ochrony dóbr osobistych, że – z obiektywnego punktu widzenia - faktycznie doszło do naruszenia tego rodzaju prawa niemajątkowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97).

W ocenie Sądu powód nie wykazał, że pozwana naruszyła jego dobra osobiste w postaci godności osobistej i dobrego imienia.

Przez część wewnętrzną (godność osobistą) rozumie się wyobrażenie jednostki o własnej wartości, a przez część zewnętrzną - opinię (dobre imię, „dobrą sławę”, reputację), jaką inni ludzie mają o wartości danego człowieka, a więc jego obraz w oczach osób trzecich. Przy uwzględnieniu tej podstawowej różnicy, dla stwierdzenia naruszenia godności osobistej nie jest konieczne, aby zarzut sformułowany pod adresem danej osoby był rozpowszechniony, a nawet - by w ogóle dotarł do wiadomości innych osób. Natomiast o naruszeniu tzw. czci zewnętrznej (reputacji), która jest oceną jednostki w oczach innych, można mówić dopiero wówczas, gdy dyskredytująca jednostkę wypowiedź dotrze do osób trzecich, zostanie upubliczniona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CSK 213/05, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 604054).

Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie dobrego imienia może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 78364).

Koniecznym elementem wyłączenia bezprawności działania naruszającego dobra osobiste jest prawdziwość twierdzeń co do faktów. Bezprawności nie uchyla nawet dochowanie należytej staranności i rzetelności w sprawdzaniu i wykorzystaniu danych, na których zarzut się opiera (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II PK 207/14, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1794313).

W tym kontekście zauważyć należy, że pozwana poinformowała dziennikarkę jedynie o tym, że powód został zwolniony w trybie dyscyplinarnym, a powodem takiego zwolnienia jest brak lojalności pracownika i utrata zaufania pracodawcy do niego na skutek wyniesienia dokumentów urzędu bez zgody i wiedzy pracodawcy. Dodała, że powód otrzymał wypowiedzenie 3 czerwca i ma 14 dni na odwołanie się od niego do sądu pracy. Na sesji Rady Gminy jej wypowiedź na temat powoda ograniczona została do wskazania podstaw faktycznych rozwiązania umowy o pracę.

Wszystkie te twierdzenia są prawdziwe.

Istotnie w rozwiązaniu umowy o pracę wskazano, że jego przyczyną jest utrata zaufania pracodawcy, spowodowana rażącym naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych. Zarzucono powodowi, że bezprawnie, tj. bez uzgodnienia z pracodawcą, złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez organ gminy i pracowników samorządowych do Prokuratury Rejonowej w Nowym Mieście Lubawskim (21 listopada 2014 r.) a następnie do Prokuratury Okręgowej w Elblągu (w dniu 16 lutego 2015 r.) jak również samowolnie przesłał kopie obszernej dokumentacji źródłowej do wskazanych organów, którą dysponował z racji wykonywanych obowiązków służbowych w Urzędzie Gminy.

Okolicznością niesporną jest to, że powód przekazał organom ścigania określone dokumenty, nadto podał hasło i login, pozwalające na dostęp do systemu (...), kontrolującego pracę śmieciarek.

Mając na uwadze powyższe zauważyć należy, że pozwana ograniczyła się w swojej wypowiedzi do faktów, nie dokonywała żadnych ocen, co więcej przyznała, że powodowi służy prawo odwołania do Sądu na wypadek braku akceptacji wypowiedzenia.

Co istotne powód nie kwestionuje faktu podania w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę jako przyczyny nielojalności wyrażającej się złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i wyniesieniem dokumentów. Wskazuje raczej na bezpodstawność zarzutów stawianych przez pracodawcę; kwestia ta będzie jednak przedmiotem osądu w sprawie pracowniczej. W warunkach niniejszego postępowania ocenić należy jedynie, czy wypowiedzi

powódki naruszały dobra osobiste powoda i czy były prawdziwe. Jak wskazano wyżej, test prawdziwości daje wynik pozytywny.

Zgodzić należy się z pozwaną, że zgodnie z dominującymi poglądami doktryny, naruszenie dobra osobistego nie występuje wtedy, gdy wyrządzona drugiemu przykrość jest wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie, przykrością małej wagi, nie przekracza więc progu od, którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że ocena czy do naruszenia dobra doszło, musi być zobiektywizowana. Ustalenie, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być zatem dokonane według indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, lecz obiektywnej reakcji społecznej. Ma to szczególne znaczenie w zakresie ochrony takich dóbr osobistych jak cześć, gdzie tylko obiektywna ocena pozwala na oddalenie powództwa osób, które posługują się wyłącznie subiektywnym przekonaniem o naruszeniu ich dóbr. Sam fakt, że powód czuje się pokrzywdzony, nie jest zatem wystarczającą przesłanką uwzględnienia powództwa.

W konsekwencji podlegało ono oddaleniu w całości.